



Sygn. akt III UK 461/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Beata Gudowska

w sprawie z odwołania M. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w (...).**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r., oddalił apelację M. K. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 grudnia 2017 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. z dnia 29 grudnia 2015 r. odmawiającej prawa do renty socjalnej.

W sprawie ustalono, że M. K. ma wykształcenie średnie, ukończyła Liceum Ekonomiczne w W. . Pracowała w drukarni w okresie od 30 marca 2006 r. do 29 marca 2008 r. jako specjalista ds. kadrowo-płacowych, a następnie jako pomocnik introligatora. W 2008 r. została zaliczona do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

W dniu 26 października 2015 r. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej. U ubezpieczonej stwierdzono wrodzony głęboki niedosłuch czuciowo nerwowy, stan po obustronnej implantacji ślimakowej, resztki słuchu. W latach 2012-2013 dokonano wszczepienia implantów ślimakowych, jednak nie poprawiło to możliwości porozumiewania się. Słuch wnioskodawczyni nie rokuje poprawy. Z punktu widzenia laryngologicznego stan zdrowia M. K. nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy, bowiem potrafi ona czytać z ust rozmówcy i rozumie jego wypowiedzi, posługuje się językiem migowym, a nadto może wykonywać prace fizyczne, także w normalnych warunkach pracy (na przykład prace przy komputerze, prace księgowej oraz różnego rodzaju prace fizyczne, to jest ogrodnicze, porządkowe). Przy wykonywaniu prac fizycznych winny być uwzględniane ograniczenia wynikające z głuchoty, co nie jest jednakże równoznaczne z koniecznością zatrudnienia w warunkach pracy chronionej.

Przedmiotowe ustalenia zostały dokonane w oparciu o opinie biegłych, którzy badali wnioskodawczynię pod kątem jej niezdolności do pracy. Zdaniem biegłych, obustronna wrodzona głuchota nie czyni jej całkowicie niezdolną do pracy. W ocenie sądu pierwszej instancji, opinie biegłych są kompleksowe, wydane po badaniu odwołującej się. Natomiast jej zastrzeżenia ograniczają się do polemiki z wnioskami biegłych. Sam fakt, że jest ona osobą głuchoniemą nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy z racji niskiego poziomu umiejętności komunikowania się z otoczeniem. Osoba całkowicie niezdolna do pracy to osoba, która nie jest zdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Wnioskodawczyni może natomiast wykonywać pewne rodzaje prac z ograniczeniami, które nie wymagają stworzenia przez pracodawcę warunków w zakresie przystosowania stanowiska pracy, zapewnienia doraźnej i specjalistycznej opieki medycznej i usług rehabilitacyjnych - co jest wymagane w przypadku zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Stanowisko Sądu Okręgowego zaaprobował Sąd Apelacyjny. Sąd ten podkreślił, że w sprawie istotne było ustalenie czy wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do pracy od 1 października 2015 r. Tego rodzaju ustalenie wymagało wiadomości specjalnych. Stąd Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził dowód z opinii biegłych specjalistów z zakresu audiologii, laryngologii oraz otolaryngologii. Stanowiska biegłych były jednoznaczne i wykluczające całkowitą niezdolność do pracy odwołującej się, skoro ona może wykonywać różnego rodzaju prace, jednakże z pewnego rodzaju ograniczeniami wynikającymi z jej niepełnosprawności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biegli wypowiedzieli się, że wnioskodawczyni może wykonywać pracę także w normalnych warunkach zatrudnienia. Oceny tej nie zmienia fakt zaliczenia jej do osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym. Stąd też wobec braku przesłanek z art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1455, dalej jako u.r.s.) w związku z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270, dalej ustawa emerytalna) Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik odwołującej się, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 4 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 u.r.s., przez błędną wykładnię i pominięcie tego przepisu w sytuacji, gdy głucha od urodzenia wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy na otwartym rynku pracy, innej niż w warunkach chronionych (pracy organizowanej na warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych przy stwierdzonym znacznym stopniu niepełnosprawności, od urodzenia i na stałe; (-) art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej, przez jego pominięcie i uznanie, że wnioskodawczym nie jest całkowicie niezdolna do jakiejkolwiek pracy normalnej w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego, w tym przywołanych przez Sąd opinii biegłych wynika bezspornie i jednoznacznie, iż odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy w warunkach normalnych, typowych, a pracę - i to określonego rodzaju - wykonywać może wyłącznie w zakładach pracy chronionej, na specjalnie przystosowanym stanowisku pracy.

Nadto skarżący wskazał na naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a mianowicie: (-) art. 278 § 1, 286 k.p.c. w związku z art. 382 i 391 §1 k.p.c., przez zastąpienie treści oraz wniosków zawartych w zakwestionowanych opiniach pisemnych dwóch biegłych sądowych (dr J. J. oraz dr H. J. R.), które nie udzieliły odpowiedzi na pytania Sądu Okręgowego w O. (w tym kardynalne pytanie nr 3 postanowienia dowodowego z dnia 9 marca 2016 r.) oraz w zakwestionowanej opinii trzeciej biegłej dr W. P. U. (uwagi i zastrzeżenia w pismach z dnia 9 grudnia 2016 r., 21 lutego 2017 r. i 15 maja 2017 r. oraz 24 sierpnia 2017 r.) i przyjęcie, że skarżąca może wykonywać różnego rodzaju prace, jednakże z pewnego rodzaju ograniczeniami wynikającymi z jej niepełnosprawności, podczas gdy z opinii trzeciej biegłej sądowej wynika zupełnie coś odmiennego, a mianowicie możliwość zatrudnienia wyłącznie w warunkach zakładu pracy chronionej, zaś „interpretację prawną biegła pozostawiła Sądowi”; (-) art. 382 k.p.c. w związku z art. 240 § 1 i 286 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., przez brak merytorycznego ustosunkowania się do zgłoszonych w apelacji zarzutów, całkowite pominięcie przez Sąd odwoławczy argumentu, że biegli sądowi lekarze nie udzielili odpowiedzi na postanowienie dowodowe Sądu Okręgowego w O. z dnia 9 marca 2016 r. (dwóch pierwszych biegłych - w ogóle, zaś trzecia biegła - wymijająco, a podnoszone pisemne uwagi, zastrzeżenia i wniosek skarżącej o przesłuchanie biegłej (nawet zawarte w apelacji) nie zostały zbadane i ocenione wszechstronnie.

Mając na uwadze powyższe, skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) , pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, gdyż zaskarżony wyrok zapadł w sprawie niedostatecznie wyjaśnionej do rozstrzygnięcia.

W myśl art. 4 ust. 1 u.r.s. renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia (pkt 1); w trakcie nauki w szkole lub w

szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia (pkt 2); w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (pkt 3).

Decydujące w tego rodzaju sprawie jest dokonanie kompleksowych ustaleń faktycznych. Te zaś powinny zmierzać do wyjaśnienia, czy po stronie odwołującej się występuje całkowita niezdolność do pracy. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie oceny etiologii schorzenia, momentu jego powstania, przebiegu procesu chorobowego, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej.

Sąd nie ma kompetencji do samodzielnego ustalania, czy równoczesne występowanie u danej osoby dolegliwości zdrowotnej powoduje całkowitą niezdolność do pracy z tej tylko przyczyny, że jego zdaniem, charakter i zaawansowanie poszczególnych schorzeń nie daje podstaw do przyjęcia tej postaci niezdolności do pracy. Do kompleksowej analizy stanu zdrowia strony niezbędne jest zasięgnięcie opinii biegłego (biegłych), a sporządzone opinie winny być kategoryczne i kompleksowe. Nie można ich analizy ograniczyć tylko do sumarycznie sformułowanego wniosku w końcowej części opinii, bez równoczesnej analizy argumentów, które składają się na końcowe stanowisko lekarza.

Jednocześnie, co należy podkreślić, każda sprawa toczy się wokół indywidualnych okoliczności, właściwości odwołującego się, które z racji splotu różnego rodzaju dolegliwości tworzą zakres niezbędnego odwzorowania. Po stronie orzekającego sądu powstaje więc obowiązek sformułowania tez do biegłego, które w sposób maksymalnie ukształtowany obejmą sporne okoliczności sprawy. W przypadku sprawy o rentę socjalną w odniesieniu do osoby, która była aktywna zawodowo konieczne staje się zastrzeżenie, czy potencjalna zachowana zdolność do pracy obejmuje zatrudnienie na otwartym rynku pracy, czy też tylko w razie stworzenia stanowiska pracy chronionej. Wiadomo, że nie chodzi o odkodowanie konkretnego stanowiska pracy, lecz odpowiedź na pytanie abstrakcyjne, pytanie czy została zachowana zdolność do jakiegokolwiek pracy. W tym celu ważyć należy rodzaj ułomności odwołującego się i zakres prac, jakie on może wykonywać. Ten ostatni aspekt winien uwzględniać, czy w ogóle takie prace są dostępne.

Prawdą jest, że w myśl art. 12 ust. 2 ustawy o emerytalnej całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Od wskazanej wyżej zasady przewidziany został wyjątek. Zgodnie bowiem z art. 13 ust. 4 tej ustawy, zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (zob. ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1172) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych (otwartych) warunkach pracy. Konieczność odniesienia się do normalnych (typowych) warunków pracy można uznać za pogląd utrwalony w piśmiennictwie (por. T. Bińczycka-Majewska: Wokół projektu zmian prawa rentowego, PiZS 1995 nr 5, s. 3; W. Koczur: Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia, Opole 1998 s. 385; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998, nr 1, s. 4). Przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 369; z dnia 3 kwietnia 2003 r., II UK 206/02, M.P.Pr. - wkł. 2004 nr 3, poz. 13; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcia całkowita niezdolność do pracy i naruszenie sprawności organizmu w rozumieniu art. 4 u.r.s. nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach

wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Przyjmuje się również, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej nie oznacza niezdolności do wszelkiej pracy, ale odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

W ostatecznym rozrachunku, w toku postępowania dowodowego, konieczne staje się odniesienie do normalnych (typowych) warunków pracy i przez ich pryzmat dokonanie oceny, na ile dana osoba z określonym schorzeniem (schorzeniami) jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach niedostosowanych do jej potrzeb (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 369; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z dnia 19 marca 2014 r., I UK 434/13, LEX nr 1446443). W orzecznictwie wskazuje się także, że art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej wyraża odrębność instytucji i celów ustawy dotyczącej rehabilitacji oraz ustawy emerytalnej (ustawy o rencie socjalnej). Ta odrębność oznacza, że ocena przesłanek niezdolności do pracy nie jest uzależniona od przesłanek niepełnosprawności, uzasadniającej objęcie danej osoby specjalną ochroną prawa socjalnego z zakresu rehabilitacji i zatrudnienia w szczególnych (chronionych) warunkach, gdyż są to odrębne kategorie pojęć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2004 r., II UK 68/04, LEX nr 979180 oraz z dnia 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713). W konsekwencji, niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261 i powołane w nim orzeczenia).

Przenosząc powyższe standardy na grunt przedmiotowej sprawy, należy odnieść się do wniosków końcowych, jakie wynikają z treści zaskarżonego wyroku. Zasadniczo negatywne wnioskowanie w odniesieniu do ubezpieczonej wynika z

treści opinii biegłych (k. 39,67). W ich ocenie, skarżąca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, gdyż może wykonywać prace fizyczne. Jednak równocześnie biegli stwierdzają, że nie może pracować na wysokości, przy maszynach w ruchu, przy pracach wymagających typowej komunikacji interpersonalnej. Może natomiast wykonywać prace porządkowe, pomocnicze, ogrodnicze w warunkach pracy chronionej. Tego rodzaju adnotacja obliguje sąd do uwzględnienia nie tylko samego stanowiska biegłego, lecz także do przeanalizowania elementów cząstkowych opinii. Widoczne to jest na tle trzeciej opinii w sprawie (dr V. P. U,), w której akcentuje się możliwość zatrudnienia odwołującej się, ale zawsze z ograniczeniami wynikającymi z jej niepełnosprawności i przystosowaniem stanowiska do jej potrzeb. W tej konkretnej sprawie nawet proste prace fizyczne nie mogą być wykonywane na przykład w sąsiedztwie ruchu pojazdów, z uwagi na dysfunkcje odwołującej się (vide opinia biegłej). Należy także podkreślić, że o ile pytania sądu (tezy o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego) poruszają sporne okoliczności, o tyle wnioski końcowe biegłych (dwie pierwsze opinie) są związane i nie odnoszą się wprost do postawionych im pytań, co słusznie podkreśla się w skardze kasacyjnej. Natomiast opinia kolejnej biegłej akcentuje opcję zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. W ten sposób ujawnia się pewna dysharmonia zgromadzonych dowodów, które nie prowadzą – w dotychczasowym stanie sprawy – do jednoznacznych stanowisk, skoro ocena zatrudnienia winna być dokonana pod kątem powszechnego rynku pracy. W takiej sytuacji obowiązkiem sądu staje się dalsze wyjaśnienie stanowisk biegłych, co mogło zostać osiągnięte przez wykorzystanie art. 286 k.p.c. Uchybienie tej powinności uzasadnia sformułowany kasacyjny zarzut naruszenia prawa procesowego w związku z art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej. Nie można też tracić z pola widzenia orzeczenia o niepełnosprawności i wymienionej tam potrzeby związanej z odpowiednim zatrudnieniem odwołującej się.

Naturalnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowało się, że obustronna głuchota pracownika nieposiadającego wyuczonego zawodu i wykonującego dotychczas różne prace, która mimo używania aparatu słuchowego utrudnia jego porozumiewanie się z otoczeniem i stanowi przeciwwskazanie do zatrudnienia w hałasie, w wilgoci, na wysokości, przy maszynach, a także w

warunkach, w których jest konieczny kontakt z otoczeniem, uzasadnia stwierdzenie jego częściowej niezdolności do pracy, bez możliwości przywrócenia zdolności do pracy w wyniku przekwalifikowania zawodowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 60/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 13; z dnia 19 marca 2014 r., I UK 434/13, LEX nr 1446443). Jednak zapadły one w konkretnych okolicznościach faktycznych, z uwzględnieniem indywidualnych cech osób dotkniętych schorzeniami. Nadto Sąd Najwyższy – jako sąd prawa – wiąże ustalone przez sąd powszechny fakty. Natomiast o ile na tym etapie doszło do wadliwego zastosowania norm prawa materialnego, to konieczne staje się uzupełnienie tych luk, które zostały wykazane wyżej.

Finalnie, sąd rozpoznający sprawę o rentę socjalną nie może automatycznie powielić wniosku biegłego, o ile jego argumentacja pozostaje w opozycji do kwestii związanych z terminami prawnymi. Nie chodzi tu oczywiście o zastępowanie biegłego i samodzielne rozstrzyganie sprawy, lecz jej wszechstronne wyjaśnienie, zwłaszcza w razie stosownej aktywności ubiegającego się o świadczenie, tak by ostateczny werdykt uwzględniał faktyczny pułap możliwości wykonywania pracy na otwartym rynku zatrudnienia.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.